

KANCELARIA SENATU
BIURO INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Dział Analiz i Opracowań Tematycznych

Opinia na temat niektórych obszarów polityki społecznej państwa na rzecz rodzin, ze szczególnym uwzględnieniem rodzinnego systemu opieki nad dzieckiem pozbawionym opieki rodziców biologicznych

OPINIE I EKSPERTYZY

OE-79

Kwiecień 2008

Opracowanie techniczne i redakcja:

Jolanta Krynicka

Materiał przygotowany przez Dział Analiz i Opracowań Tematycznych Biura Informacji i Dokumentacji.
Biuro zamawia opinie, analizy i ekspertyzy sporządzone
przez specjalistów reprezentujących różne punkty widzenia.
Wyrażone w materiale opinie odzwierciedlają jedynie poglądy autorów.

©Copyright by Kancelaria Senatu, Warszawa 2008

Biuro Informacji i Dokumentacji Kancelarii Senatu
Dyrektor – Andrzej Dziubecki – tel. 022 694 94 32, fax 022 694 94 28,
e-mail: andrzej.dziubecki@nw.senat.gov.pl
p.o. wicedyrektora– Anna Pomianowska-Bąk – tel. 022 694 95 20, e-mail: pomianow@nw.senat.gov.pl
Dział Analiz i Opracowań Tematycznych tel. 022 694 98 04, fax 022 694 99 06
Zespół Informacji i Statystyk tel. 022 694 93 59, fax 022 694 90 57

Antoni Szymański

Zastępca kuratora okręgowego w Gdańsku

**Opinia na temat niektórych obszarów polityki społecznej państwa
na rzecz rodzin, ze szczególnym uwzględnieniem rodzinnego systemu opieki nad
dzieckiem pozbawionym opieki rodziców biologicznych**

Rodzina w centrum polityki społecznej

Rodzina, jako wspólnota podstawowa, choć naturalna i niezastąpiona, dla dobrego funkcjonowania wymaga aktywnej polityki społecznej i gospodarczej, zarówno ze strony państwa, jak i samorządu lokalnego. W centrum polityki społecznej, zgodnie z zasadą pomocniczości, powinna znajdować się rodzina, a następnie społeczność lokalna.

Budowanie polityki rodzinnej opiera się na uznaniu niezastąpionej roli rodziny w życiu jednostki i społeczeństwa. Współczesna rodzina polska jest mała, a jej niektóre funkcje uległy ograniczeniu np. w zakresie wykształcenia, czy zabezpieczenia socjalnego. Tym wyraźniej widoczne są specyficzne funkcje rodziny, w których z trudem, albo wcale, nie da się jej zastąpić: rodzenie i wychowanie dzieci oraz ich socjalizacja, dbałość o integralny rozwój członków rodziny, prowadzenie gospodarstwa domowego, ochrona solidarności między pokoleniami. Koncepcja polityki rodzinnej nie może więc ograniczać się do polityki socjalnej, do finansowej redystrybucji i pomocy. Powinna ona przenikać całą politykę społeczną.

Polityka społeczna skierowana do rodzin oznacza celowe działania na rzecz ich rozwoju i trwałości oraz właściwego wypełniania funkcji. Dotyka ona szerokiego spektrum polityk szczegółowych dotyczących: rynku pracy, usług zdrowotnych, edukacyjnych, opiekuńczych, a także świadczeń i usług społecznych, prawa dotyczącego rodzin, możliwości korzystania z dóbr kultury i wielu innych.

O warunkach funkcjonowania rodzin decydują działania z zakresu polityki gospodarczej i społecznej oraz ich efektywność. Trwały wzrost gospodarczy ułatwia rozwój sfery społecznej, co ma istotne znaczenie dla rodzin.

Na szczeblu państwa i samorządu istotne jest analizowanie, planowanie i wdrażanie działań służących dobremu funkcjonowaniu, rozwojowi i promocji rodziny.

Szczególnie obecnie polityka rodzinna powinna być w centrum zainteresowania, ponieważ rozwiązanie wielu problemów naszego kraju, w tym rozwoju ekonomicznego, będzie utrudnione przy dalszym osłabianiu rodzin. Wskaźnikiem zainteresowania państwa kwestiami polityki rodzinnej są wydatki na instrumenty polityki rodzinnej – w Polsce stanowią one 0,9 PKB, gdy w wielu krajach zachodniej Europy wydatki te wynoszą 2,1% PKB¹.

Potrzebna jest równowaga pomiędzy prawami i obowiązkami rodziny. Zastępowanie rodziny w sprawach, w których sama może sobie poradzić jest dla niej zabójcze (jest to działanie wbrew zasadzie pomocniczości). W sprzeczności z tymi zaleceniami pozostają np. niektóre rozwiązania ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, która wejdzie w życie 1 października 2008 roku². Określa ona zasady pomocy państwa osobom uprawnionym do alimentów na podstawie tytułu wykonawczego w przypadku bezskuteczności egzekucji alimentów od dłużników alimentacyjnych. Łatwa dostępność do systemu – próg 725 zł dochodu rodziny w przeliczeniu na osobę w rodzinie (ponad 2 razy wyższy dochód, niż uprawniający do starań o pomoc dla najbiedniejszych) oraz stosunkowo wysokie kwoty, które będą mogły z niego uzyskiwać osoby uprawnione – do 500 zł – spowoduje zbyt duże zobowiązanie państwa do pomocy finansowej, zamiast egzekwowania podstawowych obowiązków rodziców w tym zakresie. Nadmierny poziom wsparcia dla osób uprawnionych przyczyni się do przenoszenia obowiązku utrzymania dzieci z rodziców na państwo i zarazem do zmniejszenia rodzicielskiej troski i odpowiedzialności. Należy pamiętać, że poziom zwrotu do funduszu alimentacyjnego od osób zobowiązanych do alimentacji jest niewielki, a większość wydatków pokrywają wszyscy podatnicy.

Niektóre problemy polskich rodzin

Rodzina w badaniach społecznych od wielu lat wskazywana jest jako najwyższa wartość³. Pomimo to obecnie nękają ją takie problemy, jak np. mała liczba rodzących się dzieci (nie zapewniająca prostej zastępowalności pokoleń), rosnąca liczba związków

¹ Dane z rządowego Projektu polityki rodzinnej 2007.

² Nowa ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów z dnia 7 września 2007 r. (Dz. U. nr 192, poz. 1378) uchyla z dniem 1 grudnia 2008 r. dotychczasową ustawę o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz o zaliczce alimentacyjnej (Dz. U. nr 86 poz. 732 z 2005 r.).

³ CBOS, Warszawa, 2008, Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (213) zrealizowano w dniach 1–4 lutego 2008 roku.

nieformalnych i samotnie wychowujących dzieci, wstrzymywanie się od prokreacji, duża liczba rozwodów i separacji. Istotnym priorytetem społecznym powinno być zwiększenie możliwości reprodukcyjnych społeczeństwa. W projekcie polityki rodzinnej rządu z 2007 r. podaje się, że Polacy mają mniej dzieci, niż deklarują, że chcieliby mieć (kobiety twierdzą, że przeciętnie chciałyby mieć 2,33 dziecka, mężczyźni nieco mniej – 2,29), a jako główne przyczyny odraczania bądź rezygnacji z rodzicielstwa, wskazuje:

- obawę kobiet przed utratą pracy (62%),
- trudne warunki mieszkaniowe młodych ludzi (58%),
- brak wystarczającego wsparcia ze strony państwa m.in. w dziedzinie edukacji, wychowania, opieki medycznej (42%).

Niewątpliwie rolą państwa jest poszukiwanie takich rozwiązań, które pomogą w realizacji pragnień prokreacyjnych Polaków. Państwo powinno zmienić się tak, by Polacy mogli realizować swoje pragnienia prokreacyjne mimo, że wychowanie dzieci wymaga sporych nakładów finansowych i trudu.

Ubóstwo i bezrobocie to jedne z najpoważniejszych problemów społecznych we współczesnej Polsce. Z badań zasięgu ubóstwa w IV kwartale 2005 r.⁴, wynika że:

- ok. 12% społeczeństwa znajdowało się w skrajnej biedzie, poniżej minimum egzystencji, które to minimum, dla jednoosobowego gospodarstwa domowego wynosiło 387 zł, a dla czteroosobowej rodziny (rodzice z dwojgiem dzieci) – 1045 zł;
- ok. 18% znajdowało się w warunkach ubóstwa określanego na poziomie dochodów uprawniających do pomocy społecznej, dla jednoosobowego gospodarstwa domowego dochód ten wynosił 461 zł, dla czteroosobowej rodziny – 1264 zł;
- ok. 18% żyło w warunkach tzw. ubóstwa relatywnego, określanego na poziomie 50% średnich miesięcznych dochodów gospodarstw domowych, wynosiło ono dla jednoosobowego gospodarstwa domowego 479 zł, a dla czteroosobowej rodziny – 1292 zł;
- ok. 23% wynosiła stopa ubóstwa subiektywnego, wynikająca z opinii badanych uważających, że z trudem się utrzymują; kształtowała się ono na poziomie 941 zł dla jednoosobowego gospodarstwa i 1492 zł dla czteroosobowej rodziny.

Zatem w obszarze skrajnego ubóstwa w 2005 r. żyło w Polsce około 10-12% ludności, natomiast w warunkach biedy umiarkowanej, uprawniającej do korzystania z pomocy społecznej żyło około 18% społeczeństwa. Sytuacja ta zmieniła się nieco głównie w wyniku spadku bezrobocia. W 2006 r. w gospodarstwach domowych ogółem przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na osobę wyniósł 835 zł, co oznacza jego podwyższenie o 8,5% w

⁴ GUS, Warszawa, 2005 Badanie Zasięg ubóstwa w Polsce

stosunku do dochodu z roku 2005⁵. Ta poprawa sytuacji dochodowej gospodarstw domowych sprawiła, że odsetek gospodarstw, w których poziom dochodów był niższy od subiektywnej granicy ubóstwa wyniósł 18 % (22% w 2005 r.), zmniejszył się także odsetek żyjących poniżej ustawowej granicy ubóstwa do 15% (18% w 2005 r.), a zasięg ubóstwa relatywnego do 17,7 (18 % w 2005 r.)⁶.

Wskaźnikiem słabości rodzin jest niezwykle wysoka dynamika rozpadu związków rodzinnych. W Polsce liczba rozwodów i separacji gwałtownie rośnie, w 2007 roku prawomocne orzeczenia w tych sprawach dotyczyły ok. 80 tys. małżeństw, czyli 160 tys. małżonków i ok. 130 tys. ich dzieci (razem dotyczyło to 290 tys. osób).

Wyraźne jest obniżanie się autorytetu rodziców oraz marginalizacja ojcostwa⁷, narastają trudności wychowawcze, rozmaite patologie i uzależnienia. Niepokojące są dane o przestępczości nieletnich i ich demoralizacji, poczucie osamotnienia i brak stabilizacji dużej liczby ludzi, czy rosnąca liczba dzieci wychowywanych poza rodziną naturalną. Zjawiska te wskazują na niektóre problemy i słabości polskich rodzin.

Rozwiązania sprzyjające rodzinom

Polityka rodzinna jest głównie polityką pośrednią, dla której zasadnicze znaczenie mają problemy rynku pracy, dochody rodzin, ubezpieczenia społeczne, usługi zdrowotne, edukacyjne, czy bezpieczeństwo. Niemniej można wyodrębnić instrumenty bezpośrednio skierowane do rodziny.

W ostatnim czasie państwo przyjęło wiele rozwiązań bezpośrednio dotyczących polityki rodzinnej, np. odpisy podatkowe na dzieci, rezygnacja z podatku za majątek przekazywany w obrębie najbliższej rodziny, wydłużenie urlopów macierzyńskich, zwiększenie pomocy związanej z urodzeniem dziecka, postawienie na bliższą współpracę szkoły z rodzicami. Działania państwa pośrednio dotyczące polityki rodzinnej to np. rozwiązania dotyczące kredytów mieszkaniowych dla osób średnio zamożnych. Istotne wątpliwości odnośnie niektórych z tych rozwiązań dotyczą m.in. tego, czy powinny być one powszechne (np. rezygnacja z podatku za majątek przekazywany w ramach rodziny), czy też osoby zamożne powinny się wyłączyć z tego rozwiązania? Podobne wątpliwości dotyczą powszechnego, niezależnego od dochodu rodziny, zasiłku po urodzeniu dziecka. Nie są one

⁵ GUS, Warszawa, 2007.

⁶ GUS, Sytuacja gospodarstw domowych w 2006 r. w świetle wyników badań budżetów gospodarstw domowych, Warszawa, 2007

⁷ Materiały Komisji Rodziny i Polityki Społecznej Senatu VI kadencji z konferencji „Wzmocnić Ojcostwo”, 2007 r.

wynikiem kwestionowania wagi powszechności rozwiązań polityki rodzinnej, lecz konieczności oszczędnego wydawania publicznych pieniędzy i możliwości lepszego ich wykorzystania na cele wzmacniające rodzinę. Konieczne jest zdynamizowanie działań na polu rodzinnym. Poniżej kilka obszarów, które uważam za szczególnie istotne.

Rodzinne formy opieki nad dzieckiem pozbawionym opieki rodziców naturalnych

Od kilkunastu lat naukowcy, pracownicy socjalni, kuratorzy sądowi i politycy, jednoznacznie opowiadają się za rodzinnym systemem opieki nad dzieckiem pozbawionym opieki rodziców naturalnych. Taki system jest słusznie uznawany za odpowiadający potrzebom dzieci i zapewniający najlepsze warunki ich rozwoju. Zasadnicze cechy takiego systemu to:

- praca z rodziną będącą w kryzysie, by zapobiec umieszczeniu dziecka poza rodziną biologiczną;
- w przypadku konieczności umieszczenia dziecka poza rodziną biologiczną, umieszczanie dziecka głównie w rodzinnych instytucjach, takich, jak rodziny adopcyjne, różnego typu rodziny zastępcze, czy rodzinne pogotowia opiekuńcze i rodzinne domy dziecka;
- stopniowa rezygnacja z opieki w placówkach opiekuńczych, ale też zmiana ich wielkości w kierunku zmniejszenia liczby przebywających w nich dzieci oraz rodzinne formy organizacji grup w tych placówkach.

Czy zapowiedzi i programy z zakresu rodzinnego systemu opieki nad dzieckiem pozbawionym opieki naturalnych rodziców udało się zrealizować i czy obecny system możemy uznać za odpowiadający na potrzeby zabezpieczenia opieki, wychowania i rozwoju dzieci i młodzieży, mających poważne problemy w środowisku rodzinnym? Niestety odpowiedź na to pytanie jest negatywna. Wynika ona z takich zjawisk jak:

1/ Wzrost liczby dzieci i młodzieży korzystających z różnych form opieki poza rodziną naturalną, korzystających z opieki instytucjonalnej, co jest tendencją niekorzystną, sprzeczną m. in. z zaleceniami Komitetu Praw Dziecka ONZ, świadcząca o niewydolności systemu opieki zastępczej. Jest to szczególnie niepokojące, jeśli uwzględnimy trendy demograficzne i malejącą liczbę rodzących się dzieci. W 2001 r. na 1000 dzieci wskaźnik liczby dzieci i młodzieży umieszczanej poza rodziną naturalną wynosił 8,0 a w 2006 r. wynosił już 10,0. Dane te świadczą o tym, że Polska znajduje się wśród krajów o stosunkowo wysokim stopniu instytucjonalizacji opieki nad dziećmi.

W 1996 r. urodziło się 412,7 tys. dzieci, w rodzinach zastępczych wychowywało się 49,4 tys. dzieci, a w placówkach opiekuńczo-wychowawczych przebywało 31,3 tys. dzieci. 10 lat później, w 2006 r. urodziło się 374,0 tys. dzieci, w rodzinach zastępczych przebywało 61,6 tys. dzieci, a w placówkach opiekuńczo-wychowawczych 31,6 tys. dzieci.

Z danych zaprezentowanych w tabeli (poniżej), dotyczących liczby dzieci umieszczanych w różnych instytucjach opieki wynika, że na przestrzeni lat 2004-2006 liczba dzieci umieszczanych poza rodziną wzrosła o niemal 4 tys.

Należy pamiętać, że liczba dzieci „przeływających” w ciągu roku przez różne formy opieki jest dużo wyższa, niż liczba dzieci wykazywanych na podstawie badania ich liczby w określonej dacie (w roku 2006 było to 91,9 tys. dzieci). Jest to skutek głównie zwolnień dzieci do domów rodzinnych.

By mieć pełniejszą świadomość, jak ważne jest rozwiązanie problemu dzieci wychowywanych poza swoim środowiskiem rodzinnym należy pamiętać, że nieustająco brakuje miejsc niezbędnych do umieszczenia wszystkich dzieci, których dotyczy stosowne orzeczenie sądu rodzinnego, szczególnie w placówkach socjalizacyjnych.

Trzeba też uwzględnić, że dane zaprezentowane w tabeli nie zawierają informacji o liczbie młodzieży przebywającej w bursach i internatach z powodu niemożności przebywania w swoich rodzinach z takich samych przyczyn, jakie powodują przebywanie w placówkach opiekuńczych, czy w domach samotnych matek.

2/ Duża łatwość umieszczenia dziecka poza rodziną z przyczyn, które powinny być usunięte w wyniku pracy socjalnej i właściwego wsparcia ze strony różnych podmiotów działających w środowisku lokalnym. Dotyczy to takich przyczyn jak np.: ubóstwo rodzin, brak realizacji obowiązku szkolnego, czy trudne warunki mieszkaniowe.

3/ Niewystarczające skupienie się na rodzinie i takim jej wsparciu, aby lepiej spełniała swoje funkcje oraz brak wystarczających instrumentów zachęcających gminy do działań na rzecz zminimalizowania liczby dzieci umieszczanych poza rodziną.

4/ Niedobór liczby rodzin zastępczych niespokrewnionych szczególnie dla dzieci starszych i sprawiających problemy wychowawcze. W wyniku tej sytuacji dzieci, które nie mają rodzin spokrewnionych, mogących nad nimi przejąć opiekę, w zdecydowanej większości kierowane są do placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Liczba dzieci umieszczonych w rodzinach zastępczych oraz placówkach opiekuńczo-wychowawczych

Lp.	Wyszczególnienie	2004	2005	2006	2004=100%
		liczba dzieci			
OGÓŁEM, z tego:		87 937	90 020	91 931	104,54%
1.	Rodziny zastępcze	56 318	59 345	61 554	109,29%
1.1	Z tego: niespokrewnione z dzieckiem	11 235	13 084	14 723	131,05%
2.	Placówki opiekuńczo-wychowawcze	31 619	30 675	30 377	96,07%
3.	Rodziny zastępcze niespokrewnione oraz placówki opiekuńczo-wychowawcze razem (pozycja 1.1+ 2)	42 854	43 759	45 100	105,24%
3.1	Wiersz 3 w relacji do wiersza OGÓŁEM	48,73%	48,61%	49,06%	

Źródło: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Czego dokonano w ostatnich latach?

Pozytywne zmiany dotyczą:

- standaryzacji placówek opiekuńczo-wychowawczych, polegającej zarówno na zmniejszaniu liczebności grup, jak i wielkości placówek (proces ten nie jest jeszcze zakończony);
- lepszego przygotowania rodzin zastępczych do pełnienia funkcji opiekuńczych i wspierania ich w trakcie pełnienia opieki;
- skutecznego budowania społecznego przekonania o zasadności rodzinnego modelu opieki oraz konieczności wspierania rodzin w ich środowisku.

Kierunek pożądanych zmian

Przedstawione powyżej problemy wskazują na konieczność zmian – zarówno w aktach prawnych, jak i w praktyce działalności sądów i służb społecznych – realizujących model opieki rodzinnej dla dzieci z rodzin przeżywających trudności. Zmiany powinny dotyczyć szczególnie zmniejszenia liczby dzieci kierowanych do różnych form opieki i radykalnego zmniejszenia liczby miejsc w placówkach opiekuńczych, a zastąpienia braków miejscami w rodzinnych czy dziennych formach opieki. Zabranie dziecka z rodziny biologicznej jest ostatecznością, jest konieczne, gdy dobro dziecka jest poważnie zagrożone, a z rodziną dziecka podjęta jest równocześnie praca pozwalająca na jego jak najszybszy powrót

do rodziny. Jest to możliwe, wskazują na to doświadczenia niektórych krajów, a także aktywniejszych w rozwiązaniu tego problemu polskich gmin.

Decyzja o umieszczeniu dziecka poza rodziną naturalną wynika najczęściej z następujących przyczyn: zaniedbywanie dziecka i brak właściwej nad nim opieki, porzucenie dziecka, niezaspokojenie podstawowych potrzeb materialnych dziecka, niewydolność wychowawcza rodziców, nadużywanie alkoholu, czy narkotyków i inne przyczyny godzące w podstawowe dobro dziecka.

W tej sytuacji fundamentalne znaczenie ma postawienie na profilaktykę i pracę socjalną z rodziną, mającą poważne trudności. Opieka i pomoc powinny być organizowane w środowisku bliskim dziecku, a więc w rodzinie, w przedszkolu, czy szkole, tak, aby umożliwić dziecku wzrastanie w naturalnych warunkach rodzinnych, kulturowych i społecznych. Zasadniczą kwestią jest dostrzeżenie – przez służby społeczne i współpracujące z nimi szkoły, kościoły czy organizacje pozarządowe – rodzin przeżywających poważne trudności. Pomoc powinna, w miarę możliwości, uprzedzać powstawanie szkodliwych następstw dla właściwego rozwoju dzieci i młodzieży. Stwierdzenie takich sytuacji powinno skutkować podjęciem pracy z rodziną, aby pomóc jej rozwiązać problemy i doprowadzić do sytuacji, gdy będzie mogła samodzielnie funkcjonować, bez konieczności zabierania dzieci z domu rodzinnego do instytucji opieki nad dziećmi. W przypadku, gdy jednak umieszczenie dziecka poza rodziną okaże się konieczne, winno ono przebywać tam jak najkrócej, do czasu, gdy w rodzinie nastąpią zmiany umożliwiające powrót dziecka.

Realizacja powyższych zasad deklarowana jest przez osoby i instytucje podejmujące decyzje o umieszczeniu dziecka poza rodziną, jednak często nie są one realizowane. Wynika to z faktu, że niejednokrotnie łatwiej umieścić dziecko w rodzinie zastępczej, czy placówce opiekuńczej, niż prowadzić z jego rodziną pracę socjalną, często wymagającą dużego wysiłku. Obserwuje się też przerzucanie odpowiedzialności za wychowanie dzieci, np. przez szkoły, które chcą się „pozbyć” trudnych uczniów, wywodzących się z rodzin mających problemy, poprzez wnioskowanie o ich umieszczenie poza rodziną, w placówce opiekuńczej.

Propozycje zmian

1/ Praca socjalna z rodziną, w której rozważa się umieszczenie dziecka w jednej z instytucji opieki, wymaga profesjonalnych i kompetentnych pracowników, którzy mogą poświęcić rodzinie odpowiednio dużo czasu – konieczne jest stworzenie takich możliwości pracownikom socjalnym. Wymaga to opracowania standardów dotyczących liczby klientów, którymi zajmą się pracownicy socjalni lub powołania odpowiednich specjalistów i powierzenie ich opiece małej grupy rodzin, z którymi będą prowadzić pracę socjalną. Praca ta

powinna być prowadzona także w przypadku umieszczenia dzieci poza rodziną naturalną w celu takiej zmiany sytuacji, aby ich powrót był jak najszybciej możliwy.

2/ Rodzice dzieci umieszczonych poza rodziną powinni być motywowani do częstego kontaktu z nimi niezależnie od tego, gdzie przebywają (z wyjątkiem sytuacji, gdy zakazuje tego orzeczenie sądu) i opiekowania się nimi w pewnym zakresie (np. wspólne odrabianie lekcji). Obecnie rodzice dzieci umieszczonych poza własną rodziną są pozbawiani obowiązków, a w rodzinach zastępczych, czy rodzinnych pogotowiach opiekuńczych, często są niechętnie przyjmowani. Tymczasem rodziny zastępcze i inne formy opieki powinny być jak najbardziej otwarte na kontakt z rodzicami powierzonych im dzieci i pracę z nimi. Trzeba to uwzględnić np. przez zapewnienie odpowiednich warunków lokalowych w rodzinnych pogotowiach opiekuńczych oraz umieszczanie w nich tylu dzieci, aby opiekunowie mieli czas na pracę z ich rodzicami.

3/ Rodzice winni łożyć na dzieci w wysokości jak najbardziej zbliżonej do kosztów utrzymania dziecka. Problem ten jest bagatelizowany, co wynika z faktu, że windykacja należności od rodziców dzieci jest trudniejsza, niż uzyskanie tych środków z budżetu gminy, czy państwa. Wszystko to stwarza rodzicom naturalnym nadmiernie wygodną sytuację i ułatwia pogodzenie się z pobytem dzieci poza ich rodziną, nie motywuje też do pożądanych zmian w ich życiu oraz negatywnie wpływa na ich więź z dzieckiem.

4/ Zmniejszeniu powinna ulec liczba miejsc w placówkach opiekuńczych oraz zakończony powinien być proces ich standaryzacji (mniejsze placówki i mniejsze grupy). Placówki te powinny mieć charakter małych domów stwarzających warunki zbliżone do życia rodzinnego. Jednak dla dzieci wymagających opieki poza swoją rodziną konieczne jest zabezpieczenie miejsc w rodzinnych formach opieki.

Zwiększeniu powinna też ulec liczba miejsc w placówkach dziennych (typu ogniska wychowawcze i inne, dla dzieci z różnymi deficytami), które zapewniają dziecku codzienną opiekę i zainteresowanie, a także pracę nad rodziną biologiczną bez utraty codziennego kontaktu dziecka ze swoją rodziną.

W szczególnych przypadkach – chodzi np. o młodych ludzi skierowanych na podstawie orzeczenia sądu do placówki opiekuńczej – należy stworzyć możliwość umieszczania ich w bursach i internatach. Pomoże to rozładować problem braku miejsc w placówkach dla młodzieży, a kierowani do internatu, czy bursy nie będą napiętnowani pobytem w placówce opiekuńczej.

5/ Rodziny zastępcze są sprawdzoną formą opieki. Wydaje się celowe rozważenie dalszego poszerzenia możliwości tej formy opieki nad dziećmi o:

a/ rodziny zastępcze przyjmujące na krótki czas dzieci niepełnosprawne (ze względu np.: na konieczność leczenia się ich rodziców);

b/ rodziny zastępcze funkcjonujące w sytuacjach kryzysowych (np. dla ciężarnej nastoletniej uczennicy, która z różnych powodów nie może być w domu i obecnie znajduje opiekę w domu samotnej matki).

6/ Rozważenia wymaga przesunięcie na szczebel gminy zadań opieki nad dziećmi w rodzinach zastępczych spokrewnionych. W rodzinach tych przebywa największa grupa dzieci, a z ich rodzinami biologicznymi pracują pracownicy socjalni. Rozwiązanie takie będzie sprzyjać zainteresowaniu gmin tym, aby dzieci wracały do rodzin biologicznych w sytuacji, gdy będą one opłacane z ich budżetu.

Powstawanie dużej liczby rodzin zastępczych spokrewnionych może być w części wynikiem stosunkowo wysokiego wsparcia materialnego, jakie otrzymują i sposobem na rozwiązywanie problemu biedy. Dlatego należy rozważyć wysokość tego wsparcia. Część rodzin zastępczych spokrewnionych jest zobowiązana do alimentacji na dzieci powierzone ich opiece. Rodziny zastępcze powinny z kolei otrzymywać alimenty na dzieci od ich rodziców biologicznych, którzy nie mogą być zwalniani ze swych obowiązków wobec dzieci (kwoty te powinny pomniejszać środki przekazywane przez pomoc społeczną na utrzymanie dzieci).

7/ Przewlekłości postępowań sądowych w sprawach rodzinnych można zapobiec zobowiązując sądy do rozwiązywania spraw w określonym terminie. Konieczne jest m.in. skrócenie okresu przebywania dziecka w rodzinnym pogotowiu opiekuńczym do 6 miesięcy. Obecnie dzieci często przebywają tam dłużej, co wpływa negatywnie na możliwość ich adaptacji i nawiązania głębszej więzi w docelowej rodzinie adopcyjnej, czy zastępczej (będzie to przecież już trzecie lub czwarte środowisko dla dziecka).

8/ Po pewnym czasie (np. 6 miesięcy) sąd obligatoryjnie powinien sprawdzać zasadność dalszego przebywania dziecka poza rodziną biologiczną oraz kontrolować, jak przebiega praca socjalna z tą rodziną. Aby nie powielać zadań, należy zdecydować, czy pracę z rodziną prowadzi pracownik socjalny (lub inny wyspecjalizowany pracownik), czy kurator sądowy.

9/ Mając na uwadze zakres i wagę problemów dotyczących rodzinnych form opieki, celowe wydaje się uchwalenie odrębnej ustawy dotyczącej tej problematyki. Określi ona kompetencje poszczególnych władz publicznych, w szczególności – dotyczące pracy z rodziną dysfunkcyjną, unormuje kwestie placówek i rodzin zastępczych, określi ich prawa i obowiązki. Przyjęcie takiej drogi, która ze względów legislacyjnych jest dość długa, nie powinno stać na przeszkodzie aktualnemu doskonaleniu systemu w różnych jego aspektach.

Urlopy wychowawcze

Tylko część rodziców może korzystać z płatnego urlopu wychowawczego. Z badań opinii społecznych wynika, że rozszerzenie płatnych urlopów wychowawczych jest zasadniczym oczekiwaniem rodziców rozważających powiększenie swojej rodziny⁸. Bowiem urodzenie dziecka (którego oboje rodzice pracują zawodowo) oznacza dzisiaj najczęściej zdecydowaną redukcję dochodów tej rodziny. Powszechniejszy płatny urlop wychowawczy rozwiązywałby ten problem w stopniu zależnym od wysokości kwoty zasiłku.

Urodzenie dziecka i opieka nad nim przez pierwsze lata nie powinny wiązać się z zapaścią ekonomiczną rodziny. Stopa życiowa rodziny z dwojgiem dzieci, w której jedno z rodziców rezygnuje z pracy zarobkowej, maleje nawet o połowę w porównaniu z dochodami, jakimi dysponują małżeństwa pracujące. Poważnym problemem, związanym z systemem ubezpieczeń społecznych, jest dyskryminacja osób wychowujących dzieci. Rodzice – ze względu na zmniejszoną aktywność zawodową – często nie są w stanie opłacać regularnie wysokich składek emerytalnych i rentowych, mają nierzadko mniejsze dochody uzyskiwane z pracy, a w konsekwencji niższe emerytury i renty w porównaniu z osobami, które dzieci nie mają. Gdy rodzic (najczęściej matka), rezygnuje – dla dobra dzieci – z pracy zarobkowej, rezygnuje jednocześnie z powiększania swoich uprawnień do zaopatrzenia emerytalno-rentowego.

W przypadku rodzin wielodzietnych, często jedno z rodziców (zwykle kobieta), rezygnuje z pracy zarobkowej i jest całkowicie wykluczone z nowego systemu emerytalnego.

Dlatego tak ważne jest podniesienie kwoty podstawy naliczania składek emerytalnych i rentowych opłacanych przez budżet państwa za osoby pozostające na urloпах wychowawczych i rozważenie wprowadzenia takiej możliwości wobec osób niepracujących, a opiekujących się dziećmi, np. do 3 roku życia dziecka.

Sytuacja rodzin wielodzietnych

W takich rodzinach wychowuje się 1/3 polskich dzieci, ich sytuacja materialna jest wyjątkowo trudna. Udział rodzin wielodzietnych w zastępowalności pokoleń wynosi 33% ogółu utrzymywanych dzieci do 24 roku życia, podczas gdy rodziny te stanowią niespełna 17% ogółu rodzin. W rodzinach wielodzietnych najczęściej pracuje tylko jedno z rodziców, co powoduje, że ich budżet domowy jest nader skromny. To najliczniejsza grupa polskich rodzin korzystająca z pomocy państwa. Gdy rodzina z jednym dzieckiem ma dochód 866,94 zł na osobę, to rodzina z czworgiem i więcej dzieci – 354,86 zł lub mniej na osobę

⁸ Auleytner J. Wieloaspektowa diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy. Raport końcowy, Warszawa, 2007

(dane za 2005 r.). Wielodzietność wyraźnie obniża poziom życia rodziny – wyrazem tego jest znacząco niższy dochód na osobę oraz niemal 40% osób żyjących poniżej minimum egzystencji w tych rodzinach⁹.

Taka sytuacja utrudnia nie tylko zaspokojenie podstawowych potrzeb materialnych, ale również edukacyjnych, zdrowotnych i kulturalnych. Zmiana tej sytuacji polegać może zarówno na najprostszym podniesieniu dodatku na dzieci wychowywane w rodzinach wielodzietnych, jak i na zagwarantowaniu nieodpłatnych usług społecznych nakierowanych na te rodziny (kolonie i obozy, zajęcia pozaszkolne itd.) oraz na wprowadzeniu uprawnień do zniżek w środkach komunikacji, w miejscach rozrywki, w muzeach.

Pomoc dla rodzin w trudnej sytuacji finansowej

System zasiłku rodzinnego powiązanego z odpowiednimi dodatkami sprawdził się. Waloryzacji wymaga jednak zarówno próg uprawniający do wejścia w system (obecnie 504 zł dochodu na osobę w rodzinie), jak i wysokość dodatków, które powinny być podwyższone (szczególnie na dziecko z rodziny wielodzietnej oraz na dojazd do szkoły poza miejscem zamieszkania). Uważam, że konieczne jest rozszerzenie katalogu dodatków o dodatek dla ubogich kobiet w ciąży – od 3 miesiąca jej trwania do 3 miesiąca po urodzeniu dziecka – powinien być on powiązany z koniecznością systematycznego kontaktu matki z lekarzem.

Zauważam brak korelacji pomiędzy przepisami ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy socjalnej świadczonej przez pomoc społeczną, a przepisami mającej wejść w życie jesienią 2008 r. nowej ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, (o której już wspominałem na str. 4). Niewątpliwym plusem tej nowej ustawy jest rozszerzenie procedur i środków sprzyjających egzekucji alimentów od osób do tego zobowiązanych. Zastrzeżenia jednak budzi wysoki próg dochodu umożliwiający łatwe korzystanie z zawartych tam rozwiązań – wynosi on 725 zł na osobę w rodzinie, a wysokość świadczeń z funduszu alimentacyjnego – nawet do 500 zł na dziecko, gdy w takiej wysokości zostały orzeczone alimenty, a nie są ściągane od osoby zobowiązanej. Jest to próg dochodu ponad dwukrotnie wyższy, niż uprawniający do pomocy socjalnej (tu próg dochodu wynosi – 351 zł), udzielanej osobom najbiedniejszym, a pomoc ta jest często niewielka. Podobnie próg dochodu przewidziany w ustawie o świadczeniach rodzinnych wynosi tylko 504 zł na osobę, a na jej podstawie wypłaca się np. zasiłek rodzinny na pierwsze dziecko w kwocie 48 zł.

⁹ Materiały z konferencji „Sytuacja rodzin wielodzietnych”, Komisji Rodziny i Polityki Społecznej Senatu, 2006 r.

Zasiłek ten jest ponad 10 razy niższy, niż możliwa do uzyskania kwota z funduszu alimentacyjnego.

Zatem rozwiązania nowej ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów pozostają bez związku z koniecznością pomocy szczególnie rodzinom żyjącym w najtrudniejszych warunkach. Zważywszy, że kwoty ściągane do funduszu alimentacyjnego od zobowiązanych stanowiły w ostatniej dekadzie poniżej 15 % zobowiązań, trzeba także dostrzec zagrożenie, jakie ustawa może spowodować – zjawisko przerzucania na państwo tak podstawowego obowiązku rodziców, jak utrzymanie swoich dzieci. Przepisy takie nie budują odpowiedzialności rodziców i zapewne spowoduje lawinę wniosków alimentacyjnych, bo będzie to prosty sposób na poprawienie sytuacji materialnej rodziny.

Osoba niepełnosprawna w rodzinie

W rodzinach (szczególnie uboższych) urodzenie się dziecka niepełnosprawnego oznacza, że jedno z rodziców musi zrezygnować z pracy zawodowej, co pogarsza sytuację finansową rodziny. Dotychczasowe wsparcie jest niewystarczające w sytuacji wymagającej wieloletniej i kosztownej rehabilitacji. Konieczne jest wprowadzenie jednego znaczącego zasiłku dla rodzin, utrzymujących dzieci niepełnosprawne, spełniających kryterium dochodowe, rozszerzenie sieci Ośrodków Wczesnej Interwencji oraz możliwości rehabilitacji finansowanej przez NFZ, tworzenie dostosowanych do potrzeb tych dzieci przedszkoli i szkół, stałego wsparcia specjalistów. Ważny jest systematyczny rozwój poradnictwa i pomocy środowiskowej na rzecz rodzin z osobami niepełnosprawnymi (umożliwiający pozostanie ich w środowisku rodzinnym), rozwój usług świadczonych w domu osoby potrzebującej oraz środowiskowych domów samopomocy.

Usługi wspierające proces wychowania dzieci i rodziny

Zasadniczym zadaniem polityki rodzinnej jest rozwój kapitału ludzkiego. Realizacja tego zadania jest możliwa poprzez rozwój usług społecznych na dobrym poziomie w zakresie edukacji i wychowania oraz ochrony zdrowia. Niewystarczający rynek usług skutkuje parciem na wcześniejsze emerytury (aby dziadkowie mogli opiekować się wnukami), słabym zorganizowaniem czasu wolnego dzieciom i młodzieży, czy brakiem możliwości ich rozwoju intelektualnego i fizycznego. Wzmocnienia zatem wymaga funkcja socjalna i wychowawcza szkoły podstawowej, także w zakresie organizowania czasu wolnego poza zajęciami szkolnymi oraz w okresie wakacji.

Rozbudowy i łatwiejszej dostępności (szczególnie dla rodzin biednych) wymagają różne usługi, począwszy od przedszkoli publicznych i zakładowych, otwartych przedszkoli

dla dzieci korzystających z nich 3-4 godziny dziennie, po stworzenie dzieciom możliwości uprawiania sportów (boiska, dostępne pływalnie i sale sportowe w szkołach,) i pożytecznego spędzania czasu wolnego. Wskazany byłby także rozwój sieci poradni rodzinnych (w tym nakierowanych na problemy związane z opieką i wychowaniem).

Dłuższy urlop macierzyński oraz godzenie obowiązków zawodowych i rodzinnych

Wydłużaniu urlopu macierzyńskiego, tak ważnego dla dziecka po jego urodzeniu się (docelowo do 26 tygodni, jako wymiar podstawowy), powinno towarzyszyć uelastycznianie prawa pracy i tworzenie zachęt dla pracodawców do zatrudniania kobiet posiadających dzieci, np. w postaci obniżania kosztów pracy dla tej grupy. Elastyczny czas pracy kobiety po powrocie z urlopu macierzyńskiego, czy wychowawczego, pozwoli jej zachować konkurencyjność na rynku pracy. Mało elastyczna organizacja czasu pracy i niedostatek usług społecznych są zasadniczymi czynnikami, które powodują trudności w łączeniu pracy zawodowej i obowiązków rodzinnych¹⁰.

Praca na pełnym etacie jest często trudna do pogodzenia z obowiązkami rodzicielskimi. Pracodawcy niechętnie umożliwiają pracę na część etatu lub wykonywanie niektórych obowiązków w domu (telepraca), czy stosowanie pracy zadaniowej. Rozwijania i propagowania wymaga możliwość pracy w domu i na część etatu, a rozważenia – wprowadzenie urlopu wychowawczego dla studiujących rodziców oraz dla dziadków dziecka i powiązanie w tym wypadku wieku emerytalnego z opieką nad wnukiem.

Ponieważ studia wyższe stały się powszechne, kobiety i mężczyźni często odkładają decyzję o zawarciu małżeństwa i prokreacji na później. Trzeba zatem stworzyć szersze możliwości godzenia studiów z macierzyństwem, m.in. poprzez upowszechnienie indywidualnego toku studiów, czy przeniesienia na studia zaoczne bez ponoszenia kosztów, łatwiejszego korzystania ze stypendiów oraz z mieszkania.

Nadmierne opodatkowanie rodzin posiadających dzieci

Podatnik utrzymujący swoje małoletnie dzieci, bez względu na ich liczbę oraz wiek, jest obciążony podatkiem dochodowym w takim samym stopniu, jak osoba bezdzietna. Można stwierdzić, że w polskich warunkach liczba dzieci stanowi istotną przyczynę socjalnej nierówności. Co więcej, regulacje prawne w zakresie opodatkowania preferują samotnych rodziców. Odpisy podatkowe w pewnym stopniu niwelują te niesprawiedliwe różnice, dają też sygnał, że państwo dostrzega koszty utrzymania dzieci przez rodziców.

¹⁰ Auleytner J., Wieloaspektowa diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy. Raport końcowy. Warszawa 2007

Wprowadzone w 2007 r. odpisy podatkowe na dzieci trzeba przeanalizować i rozważyć możliwości ich powiększenia według zasady, że im więcej dzieci w rodzinie, tym wyższy odpis podatkowy przysługuje na kolejne dziecko.

Rozwody i rozwiązania prawne zachęcających do samotnego wychowywania dzieci

Rosnąca liczba rodzin rozbitych i rodzin niepełnych oznacza trudności wychowawcze i rosnące obciążenie społeczeństwa kosztami utrzymania systemów socjalnych.

Liczba rozwodów i separacji orzeczonych w Polsce w ostatnich latach dramatycznie rośnie, a dynamika tego wzrostu jest wyższa, niż w wielu krajach zachodniej Europy. W 2000 r. sądy udzieliły ok. 44 tys. rozwodów i separacji, w 2004 r. już ponad 62 tys., a w 2006 r. – 79,7 tys.¹¹. Mając na uwadze, że statystycznie w małżeństwach, które uzyskują rozwód lub separację wychowuje się 1,6 dziecka, sytuacja ta tylko w roku 2006 dotknęła 127 520 dzieci. Poza tym coraz mniej trwałe są również związki kohabitacyjne posiadające małoletnie dzieci.

Sytuacja ta skłania do rozważenia pomysłu przywrócenia posiedzeń pojednawczych w procedurze dotyczącej rozwodów i separacji, czy wprowadzenia obowiązkowej mediacji, rozwijania sieci dostępnych placówek prowadzących terapię małżeńską, mediacje i poradnictwo. Należy także zrezygnować z rozwiązań prawnych zachęcających do samotnego wychowywania dzieci. Ma to miejsce np. w ustawie o zaliczce alimentacyjnej, która dyskryminuje w dostępie do niej dzieci z rodzin pełnych. Rozwiązanie zachęcające do rozpadu rodzin jest zawarte także w systemie podatkowym poprzez uprzywilejowanie samotnych rodziców do wspólnego rozliczania się z dzieckiem, z czego nie mogą korzystać małżonkowie wychowujący dzieci.

Niekorzystne przemiany w postawach wobec małżeństwa i rodzicielstwa wskazują na potrzebę edukacji prorodzinnej (szczególnie młodego pokolenia) w rodzinie, w szkole i w mediach, potrzebę popularyzowania pozytywnych wzorców życia rodzinnego, rozwijania przedmiotu – przygotowanie do życia w rodzinie, którego wprowadzenie przyniosło korzystne rezultaty.

Starzenie się społeczeństwa

Proces starzenia się społeczeństwa będzie postępował. Dzietność i liczba zawieranych małżeństw pozostaną na niskim poziomie, co spowoduje głęboką zmianę struktury ludności.

¹¹ Dane Ministerstwa Sprawiedliwości.

W grupie osób w wieku poprodukcyjnym będzie wzrastać liczba osób coraz starszych. Natomiast grupa dzieci i młodzieży z roku na rok będzie liczebnie coraz mniejsza. Proces depopulacji społeczeństwa będzie się nasilał. Negatywne tendencje może zatrzymać tylko trwały powrót do dzietności zapewniającej zastępowalność pokoleń. Postępujący proces starzenia się ludności Polski będzie miał znaczący wpływ na kondycję systemów – opieki zdrowotnej i rentowo-emerytalnego.

Konieczna jest integracja rosnącej grupy starzejących się osób ze społeczeństwem, w tym – poprawa dostępu do usług medycznych, rozwój form pomocy i opieki nad ludźmi starszymi oraz usług na ich rzecz, podtrzymywanie aktywności społecznej przez kształcenie, edukację zdrowotną i wolontariat. Rodzina z osobami starszymi może wymagać wsparcia poprzez zastosowanie właściwych form pomocy społecznej i usług zdrowotnych.

Opieka zdrowotna nad matką i dzieckiem

Funkcjonowanie służby zdrowia w zakresie opieki nad matką i dzieckiem jest niewystarczające. Teoretycznie państwo zapewnia nieodpłatną opiekę pediatryczną nad dzieckiem, zarówno na poziomie podstawowym, jak również specjalistycznym. Faktycznie jednak już samo diagnozowanie chorującego dziecka oznacza dla niego i rodziców wiele kłopotów. Gabinety pediatryczne i lekarzy rodzinnych są słabo wyposażone. Praktycznie nie ma w nich możliwości pobrania materiału do podstawowych badań. Prośba rodzica o banalny wymaz z gardła na posiew u dziecka z podejrzeniem anginy, urasta do rangi problemu. Zatem wszelkie rozwiązania, które zbliżają społeczeństwo do uzyskania porady lekarza, wykonania badań i leczenia w ściśle określonym czasie, w miejscu zamieszkania lub możliwie najbliżej, są cenne.

Posiadanie dziecka wiąże się ze znaczącymi wydatkami na usługi medyczne. Koszty wielu z procedur medycznych związanych z ciążą, porodem, położeniem oraz opieką nad dzieckiem, ponoszą sami rodzice. Czasem prowadzi to do odkładania decyzji prokreacyjnych lub też do obniżenia standardu życia rodziców i dzieci.

Zasadne jest przejęcie przez budżet państwa w większym zakresie, niż ma to miejsce obecnie, finansowania opieki medycznej nad kobietą ciężarną, w tym upowszechniania i finansowania szkół rodzenia oraz tzw. porodów rodzinnych. Należy także rozważyć zwiększenie stopnia refundacji leków dla dzieci. Powinno nastąpić rozszerzenie zakresu pomocy rodzinie z nieuleczalnie chorymi poprzez sieć domowej i stacjonarnej opieki hospicyjnej.

Praca z rodziną niewydolną wychowawczo

Różne służby społeczne (pracownicy socjalni, kuratorzy sądowi, nauczyciele, policja) dokonują rozpoznania zagrożonego środowiska rodzinnego. Często brak jest wystarczającej współpracy pomiędzy tymi służbami. Za rozpoznaniem sytuacji rodzinnej bardzo często nie idzie praca z rodziną i skuteczna pomoc, mająca za zadanie doprowadzenie do sytuacji, aby rodzina mogła być samodzielna. Konieczna jest profesjonalna praca socjalna z rodziną, którą utrudnia duża liczba podopiecznych przypadających na pracowników socjalnych, czy kuratorów sądowych. W rezultacie praca z rodziną jest często powierzchowna. Konieczne jest zapewnienie warunków do wykonywania pracy socjalnej m.in. poprzez zmniejszenie liczby podopiecznych przypadających na pracownika socjalnego, uchwalenie ustawy o pracownikach socjalnych, zapewnienie współpracy między służbami zajmującymi się rodziną, rozwijanie usług rodzinnych, do których mogą kierować osoby pomagające rodzinom.

Kultura – media – rodzina

Media często mają problem z ukazywaniem pozytywnych wzorców, wartości rodzicielstwa, wspierania rodzin w rozwiązywaniu trudności wychowawczych i małżeńskich. Chętniej epatują sensacją, sytuacjami skrajnymi, patologicznymi, niż pozytywnymi, które mogą być wzorem i pomocą w rozwiązywaniu rodzinnych dylematów. Cześć mediów nie stroni od upowszechniania brutalnej przemocy, czy pornografii, godzących w wartości rodzinne.

Ważne jest kompleksowe badanie stanu uczestnictwa rodzin w kulturze, upowszechnianie wartości rodzinnych, w tym wspieranie inicjatyw popularyzujących te wartości oraz uwzględnianie ich w procesie edukacji szkolnej. Istotna jest także edukacja szkolna mówiąca o naturze oddziaływania mediów oraz zwiększenie kadry prowadzącej edukację w dziedzinie kultury i sztuki.

Konieczne jest spowodowanie respektowania przepisów zakazujących upowszechniania treści godzących w rozwój dzieci i młodzieży, uchwalenie ustawy zakazującej upowszechniania brutalnej przemocy, respektowanie Konwencji o Prawach Dziecka i rekomendacji Rady Europy w tym zakresie, zachęcanie mediów do dbania o wartości rodzinne, także poprzez system wspierania określonych programów.

Rodzina na emigracji

Wysoka fala emigracji Polaków w ostatnich latach, zarówno krótko, jak i długoterminowej, rozdzielenie rodzin, coraz częstsze pozostawianie dzieci pod opieką dalszej rodziny przez wyjeżdżających rodziców – wymagają analizy, zbadania sytuacji środowisk polskich, zamieszkujących poza krajem (zarówno analizy ilościowej, jak i ukazania problemów i zagrożeń). Istotnym zadaniem jest podejmowanie działań mających na celu zachowanie tożsamości narodowej (możliwość nauki języka polskiego, zapewnienie kontaktu z polską kulturą). Mając na uwadze pomoc w rozwiązywaniu problemów rodzinnych warto postawić na poradnictwo rodzinne (w tym – skierowane specjalnie do rodzin rozłączonych, przy współpracy z organizacjami pozarządowymi).

Samodzielne mieszkanie dla rodzin

Jedną z podstawowych potrzeb rodzin jest posiadanie samodzielnego mieszkania. Niektórzy socjologowie wskazują, że łatwość uzyskania mieszkania (domu) w USA ma związek z faktem, że to jeden z niewielu nowoczesnych krajów, w którym jest dodatni przyrost naturalny. Konieczne jest rozwijanie systemu wspierania budownictwa mieszkaniowego, szczególnie dla rodzin średniozamożnych i ubogich, w tym – socjalnego programu mieszkaniowego.

Lokalna polityka rodzinna

Samorządy lokalne również prowadzą politykę rodzinną. Państwo powinno tworzyć warunki i zachęcać samorządy do działań w tym zakresie. Do zadań samorządu należy wspieranie rodziny, m.in. przez:

- pomoc w osiągnięciu samodzielności finansowej rodzin (w tym działania aktywizujące na rynku pracy, zwiększające liczbę miejsc pracy i przygotowanie zawodowe – również osób wykluczonych społecznie);
- tworzenie możliwości uzyskania samodzielnego mieszkania (w tym uchwalenie planów zagospodarowania przestrzennego i ułatwienie zakupu działki pod budowę domu, rozwój TBS-ów);
- współpracę rodziny i szkoły oraz uczynienia ze szkoły centrum życia społecznego i kulturalnego, szczególnie w mniejszych ośrodkach;
- rozwój lokalnego systemu wsparcia i poradnictwa rodzinnego, zwiększenie dostępności ośrodków wsparcia i ośrodków terapeutycznych;

- sprzyjanie rozwojowi organizacji pozarządowych aktywnych na polu rodzinnym, jako reprezentantów środowisk rodzinnych oraz środowisk działających na rzecz rozwiązywania różnych problemów rodzin;

- integracji rosnącej grupy starzejących się osób ze społeczeństwem, w tym – poprawę dostępu do usług medycznych, rozwój różnych form pomocy i opieki nad ludźmi starszymi oraz usług na ich rzecz, podtrzymywanie aktywności społecznej m. in. poprzez kształcenie, edukację zdrowotną i wolontariat;

- integrację osób niepełnosprawnych poprzez dostęp do rynku pracy, usług społecznych oraz mieszkań dostosowanych do ich potrzeb;

- kształtowanie i pielęgnowanie wartości prorodzinnych, szczególnie wśród ludzi młodych.

Ważne jest funkcjonowanie w samorządach komisji do spraw rodziny i polityki społecznej, opiniujących uchwały samorządów pod względem ich skutków dla rodzin, inspirujących do działań w tym zakresie, współpracujących z rodzinami i organizacjami prorodzinnymi.

Antoni Szymański

